

**PROTOKÓŁ Nr XXXIII/2013**  
sesji Rady Miejskiej w Golczewie  
odbytej w dniu 26 września 2013 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Poinformowała, że przebieg sesji jest rejestrowany elektronicznie.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 14<sup>00</sup>, zakończyła o godz.17<sup>38</sup>.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 14 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecna radna Gabriela Iwaszko.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz, Józef Malec zastępca burmistrza, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Zbigniew Olech radca prawny, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamińskiej oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
  - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
  - 2) przedstawienie porządku obrad.
  - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Gospodarka odpadami komunalnymi.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Informacja z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.
7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.
8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności.
9. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
10. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
11. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
12. Wolne wnioski i zapytania.
13. Zakończenie obrad.

**Ad. 1 Sprawy regulaminowe**

Na podstawie listy obecności przewodnicząca obrad stwierdziła kworum i poinformowała, że Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przedstawiła porządek obrad.

Andrzej Danieluk burmistrz wniósł o rozszerzenie porządku obrad w punkcie 1 dodać podpunkt 3 wręczenie dyplomów sportowcom i podpunkt 4 wręczenie certyfikatu ISO a podpunkt 3 byłby podpunktem 5.

Tadeusz Leus radny wniósł o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrzowi Golczewa jako punkt 9 przed sprawozdaniem burmistrza.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła wniosek burmistrza Andrzeja Danieluka 14 głosami „za”.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła wniosek radnego Tadeusz Leusa 9 głosami „za” przy 5 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek obrad po zmianach:

1. Sprawy regulaminowe:
  - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
  - 2) przedstawienie porządku obrad,
  - 3) wręczenie dyplomów sportowcom,
  - 4) wręczenie certyfikatu ISO,
  - 5) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Gospodarka odpadami komunalnymi.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Informacja z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.
7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.
8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności.
9. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrzowi Golczewa.
10. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
11. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
12. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
13. Wolne wnioski i zapytania.
14. Zakończenie obrad.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła porządek obrad po zmianach 14 głosami „za”.

### **Ad. 3) wręczenie dyplomów sportowcom.**

Burmistrz Andrzej Danieluk przywitał wszystkich sportowców. Poinformował, że nagrody zostały wręczone wcześniej zgodnie z uchwałą, która została podjęta przez poprzednią Radę, która działała w normalny sposób. Nagrody stanowią wyraz uznania Gminy Golczewo dla środowiska

sportowego za osiągnięcia sportowe i przyznawane są za wysokie osiągnięcia sportowe. Według uchwały za wysokie osiągnięcia sportowe przyjmuje się uzyskanie miejsc medalowych i punktowanych we współzawodnictwie międzynarodowym i krajowym w kategorii seniorów i niższej w szczególności igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata lub mistrzostwach europy, w igrzyskach paraolimpijskich lub igrzyskach olimpijskich głuchych, mistrzostwach świata lub Europy niepełnosprawnych w dyscyplinach i konkurencjach sportowych objętych programem igrzysk olimpijskich, akademickich mistrzostwach świata, uniwersjadach letnich i zimowych, Pucharze Świata lub Pucharze Europy, w Mistrzostwach Polski, Młodzieżowych Mistrzostwach Polski i Ogólnopolskich Olimpiadach Młodzieży organizowanych przez polskie związki sportowe. Jeżeli chodzi o imprezy na poziomie ponadkrajowym to mieliśmy swojego olimpijczyka. Zwrócił się do sportowców i powiedział, że jeszcze wszystko przed nimi. Życzył sportowcom, żeby w przyszłym roku na kolejnym takim spotkaniu byli już kategorię wyżej. Podziękował również trenerowi Jackowi Kołbie.

Jacek Kołba trener klubu Baszta Golczewo w swoim i zawodników imieniu podziękował. Powiedział, że bez Rady i pana burmistrza nie byłoby jego sekcji. Jest to sekcja bardzo mocna, licząca się w kraju widać to właśnie po wynikach. Podziękował za wsparcie bo dzięki temu mogą spełniać swoje marzenia, realizować się w zamierzeniach. Te sukcesy i to że młodzież golczewska uprawia tę dyscyplinę sportową to jest sukces wszystkich.

#### **Ad. 4) wręczenie certyfikatu ISO.**

Zbigniew Zychowicz dyrektor Instytutu Rozwoju Regionalnego powiedział, że Instytut realizował w ostatnich 30 miesiącach projekt w ramach priorytetu V Dobre rządzenie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego w którym brało udział 10 gmin województwa Zachodniopomorskiego. Był to projekt ogólnopolski w tym gmina Golczewo. W trakcie realizacji tego projektu w gminie Golczewo wdrożono procedurę konsultacji społecznych, usprawniono procedurę podejmowania decyzji administracyjnych poprzez przeszkolenie pracowników. We wszystkich gminach jest taki postulat aby jak najmniej decyzji trafiało do SKO. Przyjęto kodeks etyczny i ISO. ISO 9001-2008 to jest najwyższa formuła, która dotyczy oceny jakości rządzenia, funkcjonowania administracji. Realizacja zadań publicznych na rzecz społeczności lokalnej określonych przepisami prawa. Firma, która to robi jest jedną z najbardziej surowych w Europie. Fakt otrzymania certyfikatu dowodzi, że została wykonano gigantyczny wysiłek, któremu przewodził burmistrz oraz sekretarz. Certyfikat jest wydany w trzech językach niemieckim, angielskim i polskim. Ktoś kto zobaczy ten certyfikat w tej gminie stwierdzi, że wszystkie decyzje i cała procedura zarządzania w administracji są uczynione zgodnie z europejskimi normami. Gmina dołącza do 10 % najlepszych gmin w Polsce pod tym względem. Złożył gratulacje na ręce burmistrza, przewodniczącej Rady i mieszkańców.

#### **Ad. 5) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**

Przewodnicząca obrad poinformowała, że będą przyjmowane dwa protokoły.

Protokół z 18 czerwca 2013 r.

Radni nie wnieśli uwag.

W wyniku jawnego głosowania 9 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się” protokół z XXXI sesji z dnia 18 czerwca został przyjęty.

Protokół z 25 lipca 2013 r.

Radni nie wnieśli uwag.

W wyniku jawnego głosowania 10 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się” protokół z XXXII sesji z dnia 25 lipca został przyjęty.

## **Ad. 2. Gospodarka odpadami komunalnymi.**

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie powiedział, że mija pierwszy kwartał współpracy z gminą. Pokróctce przedstawił całą sytuację jak to wygląda. Na samym początku sytuacja była trochę trudna ponieważ teren gminy nie był jeszcze znany. Szybko zostało to logistycznie opanowane. Współpraca z osobami koordynującymi polega na tym, że w przypadku jakiś skarg, zleceń są w kontakcie. Skargi na początku się zdarzały w tej chwili już są pojedyncze a to dzięki właśnie współpracy z koordynatorem. Nie ma żadnych uwag. Nie ma żadnych przykrych sytuacji. Zdarzają się sytuacje wynikające z niewiedzy, nowości tego działania. Opinie są dobre i życzy sobie żeby tak dalej było. Cieszy się ze współpracy z gminą.

Wiesław Kloch radny powiedział, że mieszkańcy wsi narzekają na worki. Pracownicy zostawiają je niezabezpieczone i wiatr je roznosi. Czy nie można dostarczyć ich do domu lub przygnieść cegłówką żeby wiatr nie porwał? Stwierdził, że odbiór plastików jest jeszcze niedopięty.

Paweł Korzonek zastępca prezesa powiedział, że zostawianie worka polega na przyciśnięciu worka koszem. Nie ma innej możliwości. Jeżeli będzie chodził po mieszkaniach i zostawiał to będą pracować do 19. Ten czas się wydłuży. Nie byłoby żadnego problemu gdyby był taki punkt gdzie można by było sobie te worki odbierać. To jest daleka przyszłość. Pracownicy pracują do godziny 17 – 18. Nie wyobraża sobie żeby mieli jeszcze dłużej pracować przez to, że muszą dostarczyć worek do mieszkania. Jeżeli będzie przygotowane miejsce na worek przy śmietniku to tam będzie zostawiany. Odbieranie petów polega na tym, że pracownicy jadą a mieszkańcy czasami późno wystawiają worki jak już samochód przejedzie i wtedy muszą wracać.

Tadeusz Leus radny powiedział, że musi pochwalić pracowników zakładu i koordynatora. Ostatnio zapomniał wystawić worka i pracownicy weszli na posesję i zabrali worek sami. Pusty worek wsadzili w szczelinę. Poprawa jest. Ktoś nad tym czuwa i pracuje. Zapytał jak często planowane są zbiórki wielkogabarytowe? Jeżeli nie będzie zbiórki obwoźnej to gdzie można będzie to zawieźć?

Paweł Korzonek zastępca prezesa powiedział, że w tej chwili można zawieźć to na PSZOK przez cały rok a gmina decyduje kiedy będzie następna zbiórka.

Mirosław Hnatów podinspektor powiedział, że następna zbiórka gabarytów będzie na wiosnę. Koło kwietnia. Taka zbiórka będzie organizowana dwa razy w roku. Jeżeli ktoś ma do oddania jakiejś przedmioty to można bezpośrednio oddać na PSZOK. Bezpłacie.

Przewodnicząca obrad zapytała czy na PSZOK można przywieść zużyte opony samochodowe?

Mirosław Hnatów podinspektor odpowiedział, że można tylko ustalony jest limit 4 opony rocznie na gospodarstwo.

Elżbieta Maciejewska sołtys Sołectwa Upadły zwróciła uwagę że w Upadłych w piątek była zbiórka odpadów wielkogabarytowych i nie zostały zabrane. Zostało zgłoszone to do Urzędu i stoi to do dziś nie zabrane.

Lech Ferdynus radny zwrócił uwagę, że przy wielu posesjach w workach na pety znajdują się nie zgniecione butelki plastikowe. Czy jako przedsiębiorstwo, mogą zostawiać informację mieszkańcom żeby zginali te butelki. Ludzie nie dbają o to.

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie powiedział, że nie może czegoś takiego zrobić. To jest taki czynnik ludzki który należałoby wykształcić. Takie zachowanie każdy powinien mieć w sobie.

Grzegorz Chłopek radny zapytał czy kolory worków czy pojemników są zgodne z regulaminem? W regulaminie określone są inne kolory worków niż te do których teraz wrzucamy odpady. Do tej pory była mowa, że będą worki o innej grubości, trochę mocniejsze. Zapytał czy to nastąpi?

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie odpowiedział, że w momencie kiedy weszła ustawa z dniem 1 lipca zakupiono to co można było w tym czasie kupić. Sytuacja była taka, że nigdzie nie można było kupić tych worków. W następnej partii będą się starali zwrócić na to uwagę.

Paweł Korzonek zastępca prezesa powiedział, że w tej chwili są już worki w kolorach i są opisane.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że zwrócono na to uwagę i nikt nie wnosił żadnych uwag poza radnym Grzegorzem Chłopkiem.

Lech Ferdynus radny powiedział, że na teren jego posesję weszły psy, kiedy była brama otwarta i rozszarpały worek. Zapytał czy jeśli pozostawi worek za zamkniętą bramą czy będzie to sygnał dla pracowników, że mogą wejść i wziąć ten worek?

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie odpowiedział, że tak.

Tadeusz Leus radny słyszał, że osoby które złożyły deklaracje że będą oddawać śmieci niesegregowane nie otrzymały kosza. Z tego co z rozumiał z ostatniego spotkania z panem Prezesem, to miały być dostarczone te kosze. Teraz jest mówione, że każdy we własnym zakresie

ma się zaopatrzyć w te kosze. Zapytał czy umowa między zakładem a gminą zobowiązuje do dostarczenia koszy?

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie odpowiedział, że wolałby żeby każdy sam się zaopatrzył w kosz. Kosz inaczej jest szanowany jeżeli jest czyjąś własnością. W przypadku jeżeli ktoś nie będzie miał możliwości zaopatrzenia się w kosz to zostanie mu dostarczony.

Edward Żurawski radny powiedział, że ma swój kosz i nie potrzebuje drugiego ale mieszkańcy Kretlewa którzy nie mieli to dostali.

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie odpowiedział, że na początku kiedy weszli na teren gminy to mieli partię wolnych koszy i rozdawali je na zasadzie uczciwości. Okazało się, że te kosze otrzymały osoby które już go miały.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że na plastik i szkło są w tej chwili worki. Zapytała czy jeśli zaopatrzy się w pojemniki w odpowiednich kolorach to czy śmieci zostaną odbierane?

Wiktor Smoliński Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie odpowiedział, że nie ma najmniejszego problemu z odbiorem. Samochód jest przystosowany do odbioru z pojemników.

### **Ad. 3. Interpelacje i wnioski radnych.**

Przewodnicząca obrad poinformowała, że zgodnie z nowym statutem przewodniczący rady jest zobowiązany do przedstawienia pisemnych interpelacji, które wpłynęły do Biura Rady i odpowiedzi na te interpelacje. Następnie składane są interpelacje w trakcie sesji. Do Biura Rady wpłynęły dwie interpelacje. Odpowiedzi udzielono na jedną a na drugą interpelację nie minął jeszcze termin odpowiedzi.

Przedstawiła treść interpelacji złożonej przez radnego Tadeusza Leusa i odpowiedź jaką udzielił burmistrz oraz przedstawiła treść drugiej interpelacji a na kolejnej sesji przedstawi odpowiedź na nią.

Interpelacje radnego Tadeusza Leusa stanowią kolejno załącznik nr 3 i 4 do protokołu.

Odpowiedź na interpelację radnego stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że chciałaby nawiązać do tematu, który został bez echa, bez rozwiązania, po spotkaniu z panem Komendantem Policji. Była wtedy rozmowa, że jeżeli nie będzie żadnych działań skutecznych to zostanie przedstawione pismo i przygotowała takie. Zaproponowała aby wszyscy podpisali się pod tym wnioskiem. Powiedziała, że pismo zostanie wysłane do Komendanta Wojewódzkiego i zostanie złożone do protokołu. Przedstawiła treść pisma.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że w punkcie interpelacje i wnioski radnych dyskusji nie prowadzi się. Posiada pewne informacje, które chciałaby przekazać ale robi to dopiero w swoim

sprawozdaniu. Inicjatorem spotkania był pan Komendant.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że nie przygotowała tego wcześniej tylko pod wpływem tego słusznego pisma, zapytała pana burmistrza czy jest planowane zainstalowanie jakiegokolwiek monitoringu na ulicy Zwycięstwa? Wiadomo co się dzieje na ulicy Zwycięstwa, dwa napady na bank w centrum i nie ma żadnego śladu.

#### **Ad. 4. Informacja z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r..**

Barbara Deszyńska skarbnik Gminy poinformowała, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, do 31 sierpnia należało złożyć, co zostało wykonane, informację z przebiegu wykonania budżetu Gminy Golczewo za pierwsze półrocze 2013 r. do tego informację o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo i o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Golczewie, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Golczewie oraz Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie. To wszystko zostało dostarczone radnym. Informacja również została wysłana do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, która uchwałą z dnia 4 września 2013 r. pozytywnie zaopiniowała informację burmistrza Golczewa o przebiegu budżetu za pierwsze półrocze 2013 r. Sprawozdanie zostało omówione na Komisjach. Pytania również były zadawane. Jeżeli są jakieś pytania to służę odpowiedzią.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały informację z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła informację z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r. 11 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Informacja z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r. została przyjęta.

Informacja z wykonania budżetu Gminy Golczewo za I półrocze 2013 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

#### **Ad. 5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.**

Barbara Deszyńska skarbnik Gminy powiedziała, że uchwała koryguje i porządkuje drobne rzeczy w budżecie między innymi projekt który jest realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej

POKL, który po zatwierdzeniu przez Wojewódzki Urząd Pracy ma już ostateczny budżet na ten rok. Dodatkowo w tej uchwale następuje przeniesienie planu wydatków na środki które są w tej chwili już potrzebne żeby zabezpieczyć do końca roku funkcjonowanie np. na plaże. Również są przeniesienia w oświacie i w Ośrodku Pomocy Społecznej zgodnie z wnioskami, które zostały złożone przez kierowników bądź dyrektorów tej jednostki. Ostatnim elementem jest zmiana w wydatkach sołectwa też na wniosek sołectwa. Poinformowała, że projekt uchwały został omówiony na Komisjach.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

#### **Nr XXXIII/207/2013**

w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013 8 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIII/207/2013 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

#### **Ad. 6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że projekt uchwały został omówiony na Komisjach. Jest to działka nr 302 parking. Przedstawił fakty jak sprawa wyglądała od początku. Mieszkanka Golczewa zwróciła się z prośbą o zakup działki 302 w związku z tym wszczęto procedurę. Poniesiono z tego tytułu koszty. W międzyczasie ta sama pani zwróciła się o dzierżawę i wyrażono zgodę. Burmistrz przedstawił treść pisma do mieszkanki. W późniejszym okresie ta pani stwierdziła, że się przejęczyła i inaczej chciała sformułować prośbę o wykup tej działki. Poinformował, że w rozmowie z tą mieszkanką powiedział, że nie widzi problemu i chce jak najbardziej pomóc. Przedsiębiorców w gminie Golczewo należy jak najbardziej hołubić. Zaproponował kilka rozwiązań. Zakup całej działki bądź też zbudowanie nowego parkingu. Poinformował również, że ta pani nie zostanie wyrzucona stamtąd. W dalszym ciągu będzie mogła kontynuować to. Burmistrz powiedział, że prosiłby aby pani kontynuowała to co napisała i jednak wykupi tę działkę. Było jedno głosowanie, drugie głosowanie i jest tak, że jak burmistrz występuje z czymś że „chciałby” to Rada głosuje przeciwko, więc następnym razem wystąpi żeby nie sprzedawać tej działki to będzie szansa żeby ją sprzedać. Radni chcieli żeby zrobić wycenę i zrobioną ją. Dodatkowo zapłacono 600 zł. Działka nie może być sprzedania niżej niż 95 tys. zł. Może być sprzedana za dużo dużo więcej. Ma nadzieje, że radni podejmą słuszną decyzję i będzie to kolejny powód, że dochody gminy



Golczewo nie zostały wykonane. W rozmowie przy absolutorium radni będą mieli kolejny argument na to że dochody gminy nie zostały wykonane. Najpierw zablokować a potem potwierdzić że wszystko jest „ok”, było wszystko dobrze ale dochody nie zostały wykonane. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Tadeusz Leus radny stwierdził, że po raz kolejny będzie się powtarzał i jak mantrę powie, że parking nad jeziorem ma pozostać we władaniu gminy. Powiedział, że burmistrz podchodzi po raz trzeci albo czwarty w krótkim okresie czasu na sprzedaż tej nieruchomości. Dodał, że teren tej nieruchomości jest utwardzony co ma większą wartość jak wycena, która została przedstawiona. Nie została przedstawiona żadna alternatywa dotycząca parkingu nad jeziorem, tylko sprzedaż. Powiedział, że z tego co zrozumiał, to ta pani złożyła o wykup dzierżawionej części działki, czyli powierzchni 200 m<sup>2</sup> a nie 1000 m<sup>2</sup>. Jest w tym jakaś nieścisłość więc będzie głosował przeciwko sprzedaży tej nieruchomości. Zadaniem radnych jest dbanie o gminę, dbanie o ludzi, o ludzi którzy będą przyjeżdżać nad jezioro, żeby mieli gdzie zaparkować. Jak się sprzeda ten teren to pozostanie tylko parkowanie na ulicach.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie chce aby to była polemika. Poprosił o zaprotokołowanie trzech kłamstw pana Leusa. To, że nie była zaproponowana alternatywa, to bzdura. Jest alternatywa na dole. To, że asfalt jest droższy od samej działki, poprosił o dowód na to. Najpierw radny kłamie a potem sam sobie odpowiada.

Tadeusz Leus radny poprosił o wycenę.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że tylko za zgodą rzeczoznawcy który robił wycenę. Jest taka klauzula w każdej wycenie.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że na Komisjach radni mogli zapoznać się wyceną. Jeżeli ktoś chce jeszcze raz się zapoznać to dlaczego teraz nie może?

Józef Malec zastępca burmistrza odpowiedział, że zgodnie z klauzulą, którą każdy rzeczoznawca wpisuje na końcu wyceny. Tam jest wyraźnie napisane rozpowszechnianie i udostępnianie itd. tylko za zgodą rzeczoznawcy.

Przewodnicząca obrad zapytała czy na Komisjach wycenę udostępniono bez zgody?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że podana była kwota na Komisjach.

Tadeusz Leus radny powiedział, że na Komisjach rozumiał, że wycena jest na 90.500,00 zł a dzisiaj jest mowa o 95.000,00 zł. Nie wie kto tutaj kłamie.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że trzecie kłamstwo to to, że Pan Leus wie, że jest pismo o wykup całej działki a twierdzi, że jest pismo o wykup dzierżawionej działki. Burmistrz stwierdził, że jest takie pismo ale już drugie. Można kłamać sobie dowoli tylko co to daje.

Tadeusz Leus radny poprosił o udzielenie głosu pani, która jest najbardziej zainteresowana.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że jeżeli zainteresowana będzie chciała zabrać głos to poprosi. Zapytała czy przygotowany projekt uchwały jest na prośbę pani Tormanen?

Andrzej Danieluk burmistrz potwierdził.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że się z tym nie zgadza. Na poprzedniej sesji był taki sam projekt uchwały i wtedy faktycznie wpłynęło to pismo.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że ta uchwała nie jest na prośbę. Cała procedura została wszczęta na prośbę pani Tormanen a nie ta uchwała. Poniesiono koszty. Coś już zrobiono. Jest możliwość sprzedania tej działki. Może zjawi się ktoś inny i kupi tę działkę.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że państwo Tormanen zwrócili się z prośbą o wykup całej działki nr 302. Na początku lipca państwo Tormanen złożyli wyjaśnienia, że nie chcą kupić całej działki 302 tylko część działki tę z której obecnie korzystają, dzierżawią ją. Powiedziała, że pan burmistrz i radni wiedzą już, że państwo Tormanen nie są zainteresowani kupnem całej działki, tylko kupnem części działki lub dalszą dzierżawą tej części działki.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że pani przewodnicząca zapomniała przekazać, że na posiedzeniu Komisji poprosił aby na te tematy w ogóle nie rozmawiać. Wiadomo jaka jest decyzja. Pani Tormanen przedstawiła swoją sprawę. Nikt pani Tormanen stamtąd nie wygoni dopóki nie znajdzie się polubowne rozwiązanie. Tak było powiedziane na Komisji.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że pan burmistrz raz mówi „rozmawiajmy” drugi raz „nie rozmawiajmy”. Nie rozumie tego. Jak burmistrz chce to Rada ma rozmawiać a jak nie chce to ma nie rozmawiać. Przewodnicząca stwierdziła, że ma potrzebę wypowiedzenia się więc to robi a pan burmistrz mówi, że ma tego nie robić, bo powiedział, żeby nie rozmawiać na ten temat.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że poprosił o to na Komisjach.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że dzisiaj powtarza to samo. Najlepiej żeby nie rozmawiać bo pan burmistrz wie jaki będzie wynik głosowania.

Andrzej Danieluk burmistrz poprosił aby nie przekreślać jego słów.

Jaromir Marks radny powtórzył to co powiedział pan burmistrz, że pani Tormanen nie będzie w żaden sposób skrzywdzona, że „dojdziemy do porozumienia”, żeby ta działka jednak została u pani Tormanen. Tak zrozumiał pana burmistrza.

Janina Kołodzińska radna stwierdziła, że nie sposób się nie odezwać w sprawie parkingu o którym jest mowa już na 3 spotkaniu. Przygotowała fotografie przedstawiające parking w dniu 24 lipca. Parking był tego dnia bardzo oblegany. Stwierdziła, że alternatywy nie ma jeszcze. Nie ma gdzie

postawić auta jeśli parking jest zajęty. Powiedziała, że za nim nie będzie alternatywy, innego miejsca wskazanego na parkowanie, nie można się tego pozbywać. To jest dobro gminy. Jak można mieć taki pomysł żeby sprzedawać parking który jest jedynym miejscem na przyjazd ludzi nad jezioro. Stwierdziła, że będzie głosowała przeciwko.

Edward Żurawski radny zapytał czy gdyby pani Tormanen wyraziła zgodę na kupno tej działki to sprzedano by tę działkę? Cały czas się mówi o sprzedaży, takie jest jego wrażenie, tylko dla pani Tormanen, dla nikogo więcej?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że nie można sprzedać tej działki bez uchwały Rady. Nieprawdą jest, że nie pracujemy nad alternatywą. Nie o wszystkim mówi się radzie, żeby Rada nie zablokowała działania. Trwają prace nad tym ale jest obawa, że kolejny pomysł zostanie zablokowany.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że od początku uczestniczy w tym procesie nie chce się kłócić bo radni mają swoje wyrobione zdanie i nic już do nich nie dotrze, żadne argumenty łącznie ze stwierdzeniami „sprzedajecie swoje podwórze” były wykrzykiwane takie epitety. To nie jest żadne podwórze. Podwórze to jest cała gmina. Do budżetu był sporządzony projekt nieruchomości do zbycia. Okazuje się, że przy dzisiejszym ruchu w nieruchomościach jest to trudne w związku z tym gmina nie wykona dochodów majątkowych. Były wystawiane działki w Wysokiej na sprzedaż i one nie poszły. Ogłoszony jest przetarg na 4 października i nie wiadomo ile z tego pójdzie. Szukając uzupełnienia sięgnięto do wniosku pani z prośbą o kupno tej działki. Później Państwo Tormanen zaangażowali się w rozbudowę swojego ośrodka i byłoby już po wszystkim gdyby była inna sytuacja. Państwo Tormanen mają swój cel ale burmistrz i Rada też mają swój cel. Uważa, że nie wolno myśleć tylko o jednej osobie. Decyzja o sprzedaży nie jest decyzją w kierunku konkretnej osoby tylko konkretnej oferty. Pamiętać trzeba również, że pani Tormanen nie ma uprawnień żeby nabyć to bezprzetargowo, chyba że Rada podejmie taką uchwałę. Normalnie ta działka, gdyby była podjęta uchwała o możliwości jej zbycia i znalazłaby się w wykazie nieruchomości przeznaczonych do zbycia ona wtedy musi trafić na przetarg nieograniczony bo tak mówi stosowny przepis. Potwierdził, że propozycje i propagandę zdjęciową radna Kołodzińska może robić ale to nie potwierdza faktów, ponieważ jeden dzień nie stanowi o całym roku bo jest 365 dni w roku i nawet jeśli przyjmie się, że sezon, dwa miesiące tj. około 60 dni to i tak jeden dzień 24 lipca, który radna sfotografowała nie mówi o niczym ponieważ często przejeżdża obok i widzi tę działkę, często też zajeżdża na plażę o różnych porach żeby sprawdzić co tam się dzieje i jeżeli ta działka w roku jest 4-5 może 10 razy zapelniona, bo wejdzie tam może około 15 aut to jest tyle. Czy dla takiej sytuacji warto trzymać taką nieruchomość? Może i tak. Uważa, że obok są inne gminne działki które nie powinny być sprzedane i powinny zostać taką infrastrukturą typu jak parking. Działka wzdłuż gdzie jest parking w stronę szaletu jak również działka za tym murkiem na terenie szkolnym. Cały teren między garażami plus przy szkole metr lub dwa po obrysie to nie jest gminy a reszta to teren gminny. Spokojnie ten teren jest alternatywą. Nie robi się czegoś takiego, że najpierw budujemy a później dopiero sprzedajemy. Jeżeli ktoś ma nadmiar kasy to może tak robić. Mówiono o tym, że żeby zrobić te parkingi w innym miejscu trzeba pozyskać środki. Między innymi te środki miały być pozyskane z tej działki. Powiedział, również, że śmie twierdzić że Rada działa w kierunku jednej oferty. To jest wielki błąd.

Mirosława Tormanen powiedziała, że chciałaby sprostować informację, że chce kupić całą działkę i to koniecznie. Chciałaby zachować możliwość korzystania z tej działki, dzierżawić ją. Chęć zakupu całej działki była zawarta w piśmie ale z całej dokumentacji wynika że działka nie ma podziału więc jak pisze, że chce kupić działkę 302 która nie ma podziału to wiadomo, że chodzi o teren dzierżawionej działki bo dalsze punkty pisma o tym świadczą. Wielokrotnie państwo Tormanen byli u pana zastępcy burmistrza i potwierdzali, że zależy im tylko na tym dzierżawionym terenie. Nigdy nie byli zainteresowani zakupem całej działki. Takie błędy pisania pisma mogą zdarzyć się każdemu. W odpowiedzi na pismo z 19 czerwca jest wskazane że dot. dzierżawionej działki.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że pan burmistrz powiedział, że ta działka była w budżecie na sprzedaż a później pan Malec powiedział, że ta działka była w wykazie nieruchomości do sprzedaży. Zastanawia go rzecz czy ona była w wykazie i już wcześniej przygotowywana do sprzedaży czy była przygotowana do sprzedaży kiedy pani Tormanen wystąpiła o sprzedaż? Sprzedać tę działkę za 90 tys. zł czy 95 tys. zł, dwie wersje były, przyjąć 95 tys. zł kupić w okolicy działkę, trzeba ją utwardzić albo wyłożyć brukiem albo asfaltem to wtedy koszt jest jeszcze większy. Kupić działkę w centrum, blisko jeziora, 10 arów to na pewno będzie to sporo kosztować i 1000 m wyłożyć asfaltem albo kostką brukową to jest też kilkadziesiąt tysięcy. Teraz sprzedamy coś za 90 tys. zł żeby coś kupić i wyremontować za 150 tys. zł.

Józef Malec zastępca burmistrza stwierdził, że radny nie słucha tego co się mówi. Powiedział, że do budżetu został zrobiony wykaz działek, nieruchomości które miały stanowić o dochodach majątkowych gminy. Były przetargi, próby sprzedaży tamtych działek i nie zostały sprzedane. W związku z tym szukając możliwości wytypowano do sprzedaży tą działkę. Poprosił aby nie mówić o takich niebotycznych kosztach, ponieważ gmina nie musi kupować żadnych działek ponieważ są tam gminne działki. Tam nie ma potrzeby kupowania działki pod nowy parking.

Teresa Waszczenko radna zwróciła się do radnych i zapytała, jakie mają propozycje żeby zapiąć budżet? Budżet państwa budują podatki. Powiedziała, żeby poszukać tych pieniędzy. Może pan Tomasz, może następni państwo, pan Leus mają propozycję do budżetu żeby wpłynęły pieniądze. Może znajdą miejsca do kupienia i kupców od razu... stwierdziła, że jeśli tak jeszcze przez 3 lata będą dywagować i nic nie robić, negocjować wszystkie propozycje, prowadzić negatywne rozmowy to dokąd to dąży?

Tadeusz Leus radny zwrócił się do burmistrza i powiedział, że jak burmistrz nie ma argumentów w rozmowie z nim to zarzuca mu kłamstwo. Rozumie, że burmistrz może się nie znać na budownictwie na kosztorysach. Przypomniał, że m<sup>2</sup> położenia asfaltu to jest koszt 400 zł. Na 100 m chodnika w Kretlewie burmistrz przeznaczył – 50 tys. zł. Tu jest 1000 m. Położenie kostki, utwardzenie, wyłożenie placu jakiegokolwiek, innego placu o tej powierzchni to jest koszt kilkuset tys. zł. To nie podlega żadnej dyskusji. Zwrócił się do radnej Teresy Waszczenko i powiedział, że szukając dochodów gminy to mamy działkę, która na Komisji została wskazana, koło piekarni pana Ostrowskiego. Nie poczyniono żadnych kroków żeby ją przygotować do sprzedaży bądź dzierżawy. Jeżeli taka bida przycisnęła gminę to, zwrócił się do burmistrza, że zrobił interes życia. Kupił grunty na Ronicy i niech sprzeda za 100 tys. zł. Będą pieniądze.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie będzie się odnosił do chamskich wypowiedzi pana Leusa. Można kłamać sobie dowolnie. Jest to żenujące. Zaproponował żeby przekonać się kto ma rację poprosił o przyniesienie wyceny tego gruntu z asfaltem i bez asfaltu i wtedy się okaże czy ma rację.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że nawiązując do dzielenia tej działki na te 200 m którymi jest zainteresowana pani Tormanen, przedstawiła swój przykład. Powiedziała, że mieszka na wiosce, nie ma tam praw miejskich. W latach 80 kupowała działkę od gminy. Mogła kupić tylko 7 arów. Tak został usytuowany jej dom, że dalej była restauracja, bar. Po zlikwidowaniu gminnej spółdzielni bar został zlikwidowany i zostały gołe grunty. Zwróciła się z prośbą do władz gminy o powiększenie siedliska o 6 metrów bo słyszała, że ma to być sprzedane. Nie miała wjazdu do garażu. Taki projekt otrzymała który gmina zatwierdziła. Nie było możliwości, gdzie mieszkała 30 lat, żeby kupić 6 metrów od swojej posesji. Jest daleka od tego żeby dzielić takie małe 1000 m. Zaproponowała żeby podzielić tę działkę na 5. Pani weźmie w dzierżawę część, radna weźmie w dzierżawę część ktoś jeszcze. Czy to jest zakaz danych osobowych, że pani Kołodzińska na tych zdjęciach zamazała numery rejestracyjne? Wiedziałyby czy to są właśnie przyjezdni turyści czy miejscowi. Na tych zdjęciach na parkingu zmieściło się 7 samochodów czy 15. Czy nie warto zrobić parking dla 30 samochodów? Żeby pana burmistrza zmobilizować, żeby rzeczywiście jak ma inne tereny żeby był ten parking, żeby można było podjechać. Jej zdanie jest takie, żeby nie dzielić skóry na niedźwiedziu bo źle na tym gmina wyjdzie jeśli podzieli działkę na części na kawałki.

Lech Ferdynus radny powiedział, że przysłuchuje się dyskusji i widzi dużą niekonsekwencję jeśli chodzi o działanie wszystkich radnych. Nie chciałby się powtarzać bo padło wiele mądrych słów za tym żeby tą działkę zdecydowanie przeznaczyć na sprzedaż. Została ona wyceniona na dużą kwotę. Zwrócił uwagę, że gmina funduje sobie parking za dziewięćdziesiąt parę tys. zł na 15 samochodów. W tych 15 samochodach przyjedzie tyle ludzi, że załatwi się sprawę turystyki w tej miejscowości. Odpowiadając radnemu Leusowi, że koszty budowy parkingu są tak olbrzymie, powiedział, że widział jak powstają parkingi w miejscowościach nadmorskich w Międzyzdrojach, w Rewalu. Czy ktoś prywatny kto sobie zorganizował parking i tak kilkadziesiąt samochodów wchodzi on wywalił pieniądze 100 tys. zł.? Nie, można to prościej zrobić. Ubić grunt, nie musi być wyłożony asfaltem i to jeszcze z piękną podbitką żeby samochód ciężki mógł stanąć. Nie musi być to brukiem wyłożone dlatego jest to jakaś demagogia i taki populizm głoszony, że bez tego parkingu Golczewo jakby turystycznie upadnie. To nie jedyna kwestia którą chciał poruszyć. Zwrócił się do pani Tormanen i nawiązał do spotkania na ulicy Ogrodowej. Powiedział, że wtedy jednoznacznie zrozumiał, po tym jak powiedział, że burmistrz jest „za” sprzedażą tej działki, że pani jest zainteresowana dzierżawą całości i że zrobi tam porządnym parking i będzie mogła przyjąć więcej samochodów dla między innymi swojego pensjonatu. W tej chwili wkraść się jakiś mętlik w to wszystko dlatego, że pani mówi tylko o tej części którą zagospodarowała. W tą część wchodzi kilka samochodów. Kwota dzierżawy którą pani płaci to 270 zł za rok. Dla gminy są to żadne pieniądze. Jeśli miała taki plan żeby całość wydzierżawić i zrobić porządnym parking żeby weszło więcej samochodów, rozumie, że dla swoich gości. Zapytał czy na ten parking wjeżdżałoby ludzkie z zewnątrz i czy ten parking byłby płatny w tym momencie, czy ten parking byłby ogólnodostępny? Mówimy o dużej wartości tej działki a może się okazać, że część radnych przychyli się albo będzie prosiła pana burmistrza żeby się przychylił i wydzierżawił taką wartościową działkę pani na te kilkanaście dodatkowych samochodów. Nie widzi tu kompletnie logiki. Jeśli mamy pewną wartość

i można szukać inwestora, bo wtedy na komisjach zapytał panią czy gdyby kupiłaby to w przetargu, to ma pani jakby rozwiązane ręce. Może sobie rozbudować ten swój pensjonat i rzeczywiście czerpać z tego większe korzyści. Pani wiedząc, że ta działka będzie droga zrezygnowała z tego żeby kupić, bo woli to wydzierżawić. Zwrócił się do radnych i powiedział, że 15 samochodów naprawę nie stanowi wielkiej rzeszy turystów, którzy przyjadą do Golczewa. Jeśli chodzi o wydzielenie tej działki, ta działka kosztuje dziewięćdziesiąt parę tys. zł jako całość. Jeśli pani chciałaby kupić tę swoją część to trzeba by było proporcjonalnie. Najpierw wydzielić i proporcjonalnie wartość oszacować. Nie byłaby to dzierżawa tak jak się kończy z dniem 30 października tylko trzeba by było tę umowę spisać inaczej i ta wartość jego zdaniem powinna być większa. Zadał pytanie pani Tormanen, ile pokoi ma w swoim pensjonacie?

Mirosława Tormanen odpowiedziała, że 4 pokoje.

Lech Ferdynus radny powiedział, że była mowa o powiększeniu parkingu i rzeczywiście do tych 4 pokoi ten parking musiałby być większy żeby nie wiadomo ile samochodów musiało się zmieścić. Zamysłem pani było to żeby ten parking w całości przejąć i ewentualnie polepszyć jego wartość, może ogrodzić i może korzystać jeśli chodzi o prowadzenie parkingu czyli zarabiać. Takie wrażenie on odnosi.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że nikt nie mówi o podziale tego parkingu bo o tym też decyduje pan burmistrz. Zwrócił się do radnej Danuty Bednarz i powiedział, że ta pani nie naruszyła nawet metra tego parkingu który wcześniej był. Wyrównała ten teren który tam był i sama zrobiła parking czyli nie zabrała nawet metra parkingu. Ona go jeszcze powiększyła o kilka miejsc dodatkowych.

Mirosława Tormanen powiedziała, że chodzi jej wyłącznie o tę część i tym bardziej 4 pokoje i parking na dwadzieścia parę miejsc. Wcześniej powiedziane było, że parking jest od 20 lat jako parking. Tej części wydzielonej nie było tylko krzaki. Tam były nieużytki, tam był śmietnik. Nie było niczego. Wydzierżawiła nieużytek na którym za zgodą pana burmistrza przekształciła na część dla siebie. Te cztery pięć miejsc na tym parkingu które tam są w zupełności jej wystarczy. Nie miała ambicji żeby cokolwiek tam budować, rozbudowywać bo nie ma takiej możliwości z tytułu budynku który ją ogranicza no i przekształcenia pozostałej części o której pisała. W rozmowie z radnym na ulicy Ogrodowej to nie chodziło o to, że chce kupić cały parking, że chce wydzierżawić cały parking tylko powiedziała, że zależy jej na tym parkingu i jeżeli to usatysfakcjonuje gminę i Radę to jest w stanie wydzierżawić cały parking ale nie tylko po to żeby używać go do swoich potrzeb, to co wspominała wielokrotnie niektórym osobom, tylko po to aby ludzie dalej korzystali jak do tej pory tylko w ciągu roku jest w stanie zagospodarować go na tyle, to była jej ostatnia propozycja, żeby przekształcić go na wiarygodny parking taki dla większej ilości samochodów i to co wcześniej była mowa, że 20 samochodów 15, że to jest mało są możliwości przedłużenia tego parkingu o zagospodarowanie tej skarpy i wejdzie więcej tych samochodów. Rozmowa na temat czy parking sprzedać czy zostawić jako parking to jest zupełnie inna sprawa i jej nie dotyczy. Jej chodzi tylko o ten dzierżawiony kawałek, który przekształciła i powiększyła powierzchnię parkingu której nie było na tę część dodatkową którą dzierżawi. Nie było rozmowy o tym, że chce kupić tę działkę i się rozbudowywać bo po co jej do 4 pokoi parking na dwadzieścia parę miejsc. To w ogóle mija się z celem i jest to uziemienie budżetu gdzie można przeznaczyć na

coś innego.

Lech Ferdynus powiedział, że była taka propozycja i nie może pani powiedzieć, że nie, że zrobiłaby lepszy ładniejszy parking jeśli to wydzierżawiła całość. Zwrócił się do radnych i powiedział, że ten parking już jest. Poprosił żeby wyobrazić sobie że ten parking idzie do dzierżawy. Dla pani najlepiej by było gdyby to była jakaś najmniejsza kwota. Zrobiłaby z tego ładniejszy parking, ogrodziła, troszeczkę powiększyła zupełnie bezinteresownie? Ludzie by dalej przyjeżdżali, wyjeżdżali parkowali i pani by z tego nie czerpała żadnych korzyści tylko by płaciła dzierżawę a podejrzewa że ta dzierżawa musiałaby być większa i pozwalałaby pani wjeżdżać tym wszystkim ludziom tam. W zasadzie zamieniamy parking na parking troszeczkę lepiej zorganizowany i bezinteresownie prowadzony przez panią. Tak ma to rozumieć?

Teresa Waszczenko radna zapytała czy to jest sens, odnosi się do wypowiedzi radnej Danuty Bednarz, dzielić taki teren i wydzierżawić kawałek zostawić na parking publiczny. To jest typowe mrożenie pieniędzy, które mogą wpłynąć do budżetu. Kto powiedział, że się nie znajdzie taki inwestor, który kupi właśnie za 200 tys. zł ten teren np. Jeżeli alternatywa jest taka, że dla mieszkańców Golczewa czy dla gości można zrobić parking z małym nakładem, bo wszyscy są świadomi, że nikt nie będzie robił asfaltu na parkingu dla samochodów tylko utwardzał teren systemem gospodarczym gdzie się będzie mieściło 30 – 40 samochodów a tyle się mieści tam za tym murkiem to o czym jest rozmowa? O tym żeby wydzierżawić pani dodatkowo i tym zablokować, bo się podpisze umowę dzierżawy, inwestora następnego. Przecież za dwa miesiące może znaleźć się inwestor.

Przewodnicząca obrad złożyła wniosek formalny o zakończenie dyskusji i podjęcie uchwały.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie 14 głosami „za” przyjęła wniosek Przewodniczącej obrad o zamknięcie dyskusji.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych negatywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości 4 głosami „za”, 9 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 15<sup>45</sup>,  
o godz. 16<sup>03</sup> wznowiono obrady*

**Ad. 7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że projekt został omówiony już na Komisjach. Chodzi o część działek, które zostały pokazane na mapkach. Była zgoda wszystkich Komisji na zrobienie tego. Pracownik Urzędu sprecyzował to źle używając sformułowania „stabilności” ale bez tego rozwiązania nie można gospodarować tymi gruntami chociaż można albo sprzedać albo wydzierżawić.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

**Nr XXXIII/208/2013**

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości 13 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIII/208/2013 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

**Ad. 8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności.**

Andrzej Danieluk powiedział, że chodzi o działkę, która graniczy z garażem. W przyszłości będzie sprzedana na rzecz użytkownika tego garażu bądź sąsiadów bo nie ma innej możliwości. Nieprzyjęcie tej uchwały spowoduje, że właściciel garażu w przyszłości może nie będzie mógł korzystać z niego.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.



W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

**Nr XXXIII/209/2013**

w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIII/209/2013 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

**Ad. 9. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrzowi Golczewa.**

Tadeusz Leus radny przedstawił treść uzasadnienia do projektu uchwały. Stosunek pracy pracownika samorządowego z wyboru jest szczególnym stosunkiem pracy ściśle związanym z pełnioną przez niego funkcją. Organem uprawnionym do oceny jakości pracy świadczonej na stanowisku burmistrza jest organ stanowiący gminy. To do Rady Miejskiej w Golczewie należy określenie wysokości wynagrodzenia Burmistrzowi Golczewa, jako pracownikowi, gdyż zgodnie z art. 18 ust.2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym do wyłącznej właściwości rady należy ustalanie wynagrodzenia burmistrza. Stosunek pracy z wyboru na kadencję, jest stosunkiem prawnym długotrwałym, w czasie którego okoliczności uwzględniane przy określeniu wysokości wynagrodzenia za pracę ulegają wielokrotnym zmianom, co podlega ocenie rady gminy. Podstawą ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Golczewa Andrzeja Danieluka w niższym wymiarze jest przede wszystkim brak możliwości realizacji inwestycji, które powodowałyby wzmożone działanie i znaczne zaangażowanie w pracę burmistrza. Jednym z elementów wynagrodzenia pracownika samorządowego z wyboru, jest dodatek specjalny przyznawany z tytułu zwiększonego zakresu obowiązków. Rada widzi potrzebę ustalenia tego dodatku na niższym poziomie ze względu na brak inwestycji i środków finansowych na ich realizację, a co za tym idzie brak dodatkowego obciążenia pracą. Ponadto brak jest współpracy burmistrza z radą gminy. Andrzej Danieluk (jako burmistrz) nie odpowiada na składane przez radnych interpelacje lub odpowiada wymijająco, mimo iż jest do tego zobowiązany przepisami prawa. Burmistrz lekceważy całkowicie radnych i ich pracę na rzecz gminy, np. wyjeżdża z urzędu w czasie trwania obrad komisji rady, mimo że terminy posiedzeń są wcześniej dostosowywane do terminarza burmistrza. Doskonale wie, że jego obecność jest niezbędna ze względu na szereg pytań i narastających wątpliwości, co do sytuacji gminy i problemów poruszanych podczas obrad tych komisji. W zastępstwie wysyła na posiedzenie swoich pracowników (rzekomo merytorycznych), którzy albo nie znają odpowiedzi na zadawane przez radnych pytania, albo zasłaniają się potrzebą uzyskania zgody burmistrza na jej udzielenie. Przykładem na nałożoną na radnych blokadę informacji jest pismo burmistrza z dnia 12 lipca 2012 r. skierowane do wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego w Golczewie, zawierające polecenie zakazu udzielania jakichkolwiek informacji radnym gminy. Pismo to nie zostało do dnia dzisiejszego wycofane, mimo wielu uwag radnych zgłaszanych na sesjach w tej sprawie. Pomimo obowiązku ustawowego burmistrz nie wykonuje uchwał Rady Miejskiej w Golczewie np. Uchwały nr XX/131/2012 z dnia 1 października 2012 r. w sprawie stanowienia o kierunku działania Burmistrza Golczewa. Do dnia dzisiejszego samochody służbowe nie zostały oznakowane, mimo że ostateczny termin wykonania uchwały ustalony został na dzień 31 października 2012 r. Istotny wpływ na potrzebę ustalenia wynagrodzenia burmistrza w mniejszej wysokości ma też niegospodarność, jakiej dopuszcza się Andrzej Danieluk zlecając wykonanie projektów

inwestycyjnych, które w związku z bardzo trudną sytuacją finansową gminy nie mają szans na realizację. Inwestycja pozostająca w fazie projektu jest dla budżetu kosztem bez osiągnięcia zamierzonych efektów (np. z premedytacją zlecił wykonanie projektu na budowę kotłowni gazowej w Wysokiej Kam. przy ul. Szkolnej przez Sp. Jawną JarPol R. Buraczek – koszt 11.882,80 w czasie kiedy zamierzał tą szkołę zlikwidować; wykonanie projektów wizualizacji ul. Zwycięstwa oraz rewitalizacji tej ulicy – koszt każdego po około 40.000 zł). W wyniku polityki samorządowej prowadzonej przez 7 lat przez Andrzeja Danieluka budżet gminy osiągnął jeden z najwyższych poziomów zadłużenia, co spowodowało brak zdolności kredytowej. W takiej sytuacji jedynym wyzwaniem zawodowym burmistrza pozostającym do realizacji jest administrowanie gminą. Trudna sytuacja finansowa powoduje potrzebę oszczędzania, dlatego też zasadnym jest obniżenie pensji osobie, która swoimi działaniami w bardzo dużym stopniu do tego się przyczyniła. Na obniżkę pensji wpływa całokształt pracy burmistrza, którą oceniała Rada od początku tej kadencji. W ubiegłym roku burmistrz Golczewa, jako jedyny z samorządowców w powiecie kamieńskim nie otrzymał absolutorium za wykonanie budżetu. Nie bez znaczenia jest fakt, że wniosek Komisji Rewizyjnej o nieudzielenie absolutorium został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Szczecinie, która zgodnie z prawem sprawuje nadzór nad finansami samorządów. Biorąc powyższe pod uwagę zasadnym jest podjęcie przedmiotowej uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że jej wstyd. Jest starszą osobą ale jest jej wstyd bo jedno z drugim jest sprzeczne. Przed godziną pan na takim wysokim stanowisku certyfikatem takim których mało jest w kraju przyznawanych gminie, odznacza pana burmistrza za działalność, za prowadzenie gminy a radni, nie radni tylko grupa radnych... dlaczego nie przeczytał kto się pod tym podpisał? Dlaczego szarga ją, że burmistrz nie odpowiada na interpelacje? Ile było tych nieodpowiedzianych interpelacji? Projekt uchwały nie jest podpisany przez pana mecenasa i przez przewodniczącą rady. Czy może być taka uchwała przekazana radnym?

Zbigniew Olech radca prawny odpowiedział, że statut nie wymaga tego.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że jest jej przykro. Zaczyna się rozliczanie burmistrza na nowo. Któryś raz z kolei. Burmistrza, pana Buraczka w tamtej kadencji której ona była to może wtedy popełnili jakiś błąd dlaczego wtedy tego nie naprawiali tylko teraz wszystko wyciągają? Oznakowanie samochodu, czy pan burmistrz jest aż tak biedny że nie stać go żeby własnym samochodem pojechać na prywatne cele? Musi się rozbijać służbowym samochodem? Uważa, że na tyle ma oleju w głowie, że tego nie robi a czas pracy ma nieograniczony. Niestety ma i w niedziele spotkania, zaproszenia do różnych miejscowości.

Jaromir Marks radny powiedział, że jest mu wstyd że jest członkiem takiej Rady, która uważa, że w tej gminie nic się nie robi. Jeździ z ludźmi z różnych powiatów, różnych gmin i oceniają Golczewo jako jedno z ładniejszych miast w powiecie i działania burmistrza ocenił również pan który dał tej gminie certyfikat. Nie ocena radnych powinna się liczyć tylko ocena tych którzy są jeszcze nad „nami”. Gmina otrzymała jako jedna z 10 ze 114 gmin certyfikat. Czy radni tego nie widzą że w tej gminie robi się coraz lepiej? Jeżeli nie ma pieniędzy to nikt nie wytrzepie z pustej kieszeni. Ile rzeczy zostało pablokowanych burmistrzowi które chciał zrobić?

Wiesław Kloch radny powiedział, że podpisał się pod tym projektem uchwały. Powiedział, że osobiście rozpoznał jak burmistrz pracuje, do czego dąży i jest taka prawda. W uzasadnieniu jest napisane o co chodzi. Dzisiaj była pani i się okazało, że były sprzeczne zdania, wypowiedzi. Tak burmistrz po prostu działa.

Teresa Waszczenko radna odniosła się do inwestycji pozostających w fazie projektu bez zamierzonych efektów. Powiedziała, że jest to piękne zdanie. Jak można przygotować się do projektu nie mając uporządkowanych dokumentów, zaplecza technicznego, praw własnościowych itp. spraw. Zapytała czy burmistrz ma nie pracować nad tym a to wszystko kosztuje. To wszystko należy uporządkować, wszystkie błędy popełnione wcześniej trzeba naprawić. To co przechodziło 10 lat temu nie przechodzi dzisiaj. Trzeba mieć przygotowane dokumenty w szufladzie i kiedy zostanie ogłoszony konkurs, projekt jest możliwość przystąpienia to znajdują się nawet drobne pieniądze w budżecie żeby przystąpić do projektu i wtedy uzyska się ten efekt a zdanie np. „z premedytacją” to grupa radnych może sobie przypisać bo tylko i wyłącznie z premedytacją działa. Stwierdziła, że się pod tym nie podpisuje.

Lech Ferdynus radny powiedział, że bulwersuje go to co zostało napisane w uzasadnieniu. Nie podpisał tego i sobie nie życzy żeby się w jego imieniu wypowiadać, że z radnymi nie ma kontaktu pan burmistrz. Twierdzi, że ma kontakt z panem burmistrzem kiedy chce, dzwoni rano albo przychodzi i jak nie ma to czeka albo umawia się telefonicznie i może z burmistrzem porozmawiać. Nie ma nic nowego co mogło być już powiedziane jako zarzuty pod adresem burmistrza. To jest jeden wielki niesprawiedliwy tekst, źle oceniający. To jest taka sama laurka jaką przewodnicząca Rady „wysmarowała” gdzieś tam w imieniu Rady a sama napisała. Do Regionalnej Izby Obrachunkowej czy jakiejś komisji. Jeśli tak zły jest burmistrz i nic nie zrobił to dlaczego ustalono 6.240 zł brutto a nie zmniejszono jeszcze bardziej? Przecież burmistrz nic nie robi. Może zaapelować do burmistrza żeby społecznie pracował. Stwierdził, że jest to żenujące i grupa radnych powinna się wstydić. Jest to kolejna obniżka, uzasadnienie powtarza się. Wręczany był certyfikat i to też do grupy nie trafia.

Przewodnicząca obrad odniosła się do wypowiedzi radnego Lecha Ferdynusa i powiedziała, że wspominał, że ma dobry kontakt z panem burmistrzem, że w każdej chwili może się spotkać. Sama próbowała kilka razy się spotkać i nie udało jej się. Spotkanie było umawiane z panią sekretarką. Dostosowane do czasu wolnego pana burmistrza. Dzień przed spotkaniem dzwoniła pani sekretarka i mówiła, że spotkanie jest niemożliwe. Przekładane było na następny termin i tak kilka razy. W końcu zrezygnowała z tego spotkania. Jedni radni mają doskonały kontakt z panem burmistrzem a drudzy mają problem żeby umówić się na spotkanie.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że żenujące jest to co mówi przewodnicząca. Poleciał pani Dance żeby sporządziła notatkę co pani powiedziała. Dwoje radnych w tej Radzie manipuluje piątką pozostałych i szkoda mu, że wciąga w to innych radnych. Ta Rada miała szanse. Czy nadal będzie tak pracować? Wodzenie się za nos w niektórych sprawach jest bardzo przykre. Poziom uzasadnienia jest mniej więcej taki sam jak jego opinia o tych radnych którzy to podpisali.

Teresa Waszczenko radna zapytała ile razy można karać uzasadniając dokładnie tak samo. Ile razy

sąd karze za tą samą sprawę? Radni powtarzają się z tym samym. Nic nowego nie wymyślili.

Danuta Bednarz radna zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego czy pan burmistrz miał pozwolenie na to żeby wydać pracownikom decyzje, żeby nie informowali radnych. Radnych jest piętnastu. Niech wejdą wszyscy a interesanci będą czekać. Była w Kamieniu, w Gryficach, w Rewalu i tam też się nie informuje radnych o wszystkim co się dzieje w gminie. Rada ma się dowiedzieć o wszystkim od burmistrza. Zwróciła uwagę, że w uzasadnieniu jest napisane Rada a nie grupa radnych. Poprosiła aby na przyszłość bez jej wiedzy tak nie pisać. Powiedziała, że powinno być zwołane spotkanie i przedstawienie propozycji. Może ona też chciała się podpisać pod tym uzasadnieniem? Ona nie dała by burmistrzowi 4 tys. czy 6 tys. ale dała by 1640 zł najniższą pensję bo na tyle zasługuje. Następnym razem poprosiła o spotkanie i albo się podpiszą albo nie.

Przewodnicząca obrad zwróciła się do radnej Danuty Bednarz i powiedziała, że porządek obrad został rozszerzony i nie mogła zrobić wcześniej spotkania.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że to uzasadnienie zawiera stek inwektyw i kłamstw. Stwierdził, że nie zabronił. To jest kolejne kłamstwo czytane przez osobę, która łąże bez przerwy. Przytoczył zapis z uzasadnienia do uchwały. Powiedział, że wszelkie informacje mogą radni otrzymać pisemnie lub bezpośrednio od niego.

Lech Ferdynus radny wskazał, że w uzasadnieniu jest napisane, że zadłużenie jest duże. Zapytał czy radni nie pamiętają rozmów „tutaj”? Dlaczego zadłużenie jest takie? Dlatego że były poczynione inwestycje. Dlatego ten poziom taki jest. Zabrakło radnym chęci żeby odnieść się do tego. Łatwiej jest oskarżyć i napisać że jest zadłużenie i nic nie zrobione. Z czego powstało to zadłużenie? Czy burmistrz wziął do kieszeni te wszystkie pieniądze? Te wszystkie kredyty. Nic nie zrobił. Zwrócił się do wnioskodawców i powiedział, żeby nie pozwalali sobie pisać w imieniu tych którzy się z tym nie zgadzają. Niech piszą o sobie. Grupa radnych.

Przewodnicząca obrad zwróciła się do radcy prawnego i zapytała czy jak grupa radnych przygotowuje projekt uchwały to w uzasadnieniu pisze się grupa radnych czy Rada?

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że w momencie podjęcie, kiedy ta uchwała przejdzie to jest to uchwała Rady. Na obecnym etapie jest to w istocie uzasadnienie wnioskodawców. Gdy ta uchwała przejdzie stanie się stanowiskiem Rady. To nie jest błąd prawny. Tu chodzi o to, że pewne osoby nie chcą żeby wypowiadać się w ich imieniu.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że na obniżenie pensji wpływa całokształt pracy burmistrza, którą oceniła Rada od początku tej kadencji.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że w czerwcu grupa radnych wniosła o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie. Uzasadnienie też dotyczyło Rady a nie grupy radnych.

Tadeusz Leus radny zwrócił się do radnej Danuty Bednarz i powiedział, że w uzasadnieniu nie chodzi o podpisanie umowy z panem Buraczkim tylko o zlecenie firmie pana Buraczka wykonanie

projektu kotłowni kontenerowej. Samochody służbowe zgodnie z zarządzeniem burmistrza nr 12/10 z 25 lutego 2010 r., winny być wykorzystywane wyłącznie w celach związanych z realizacją zadań Gminy. Nie ma czegoś takiego żeby prywatnie gdzieś jechać. Zwrócił uwagę, że zgodnie z ustawą burmistrz podlega ocenie Rady nie jednego radnego. Cała Rada decyduje czy jest tak czy inaczej. Nie certyfikat, który dostał na sesji pan burmistrz, ale mając doświadczenie jak urząd działa, jak zachowują się urzędnicy względem petentów to ma wrażenie, że ten certyfikat był za pieniądze. Darmo gmina nie dostała. Gmina zapłaciła za udział. Zwrócił się do radnego Lecha Ferdynusa i powiedział, że grupa radnych nie mówi, że pan burmistrz nic nie robi i należy mu się wynagrodzenie. Pan burmistrz ma mniejszy zakres pracy i z tego tytułu należy mu się mniejsze wynagrodzenie. Poprosił aby wskazać co jest kłamstwem w uzasadnieniu.

Lech Ferdynus radny zwrócił się do radnego Tadeusza Leusa i zapytał kto zmienił zakres obowiązków i zmniejszył zakres obowiązków panu burmistrzowi? Proponowana kwota to 6240 zł brutto. Zapytał ile teraz pan burmistrz dostanie do kieszeni netto? O ile jest to obniżka od tej kwoty którą dostawał? Zapytał czy radni znają te wartości? Ile pan burmistrz dostanie do ręki za swoją działalność, taką samą. Z tym samym zakresem działania, z tymi wszystkimi wyjazdami w sobotę, niedzielę.

Tadeusz Leus radny zwrócił się do radnego Lecha Ferdynusa i powiedział, że nie chodzi o to ile dostanie. Chodzi o to, że pan burmistrz podlega ocenie radnych. Ma tylko jeden głos i nie może tu decydować. Każdy ma jeden głos. Niech Rada zadecyduje czy się z tym zgadza czy nie.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że też jest urzędnikiem i bardzo dotknęły go słowa radnego Tadeusza Leusa. W imieniu wszystkich pracowników urzędu zażądał przeprosin. Każdego z osobna. Radny uogólnił to rzucając kalumnie na ludzi którzy ciężko pracują za psie pieniądze, bo w gminie ludzie zarabiają bardzo słabe pieniądze w porównaniu do innych urzędów. Zwrócił uwagę radnemu, że nie ma pojęcia, niech odda swoje dopłaty rolnicze, niech zadba o budżet kraju i wtedy niech rozmawia jak się żyje w tym kraju. Urzędnicy to dzisiaj grupa pod obstrzałem i radny im dzisiaj ubliżył. Osobiście sobie tego nie życzy. Do nikogo się nigdy nie odezwał bardzo źle ale dzisiaj się odezwał. Do takiego człowieka nie można się inaczej odezwać tylko krzykiem.

Tadeusz Leus radny powiedział, że do niego docierają sygnały od mieszkańców, od sołtysów jak są traktowani w urzędzie. Jakie mają problemy. Dzisiaj na sesji był przedstawiony problem mieszkanki Golczewa. Powiedział, że jeżeli któregoś z pracowników obraził niesłusznie to przeprasza, ale są problemy. Ludzie mają problemy. Jako radny nie może należycie sprawować swojej funkcji gdzie nie są udzielane mu informacje. Wspomniał, że pani przewodnicząca przeczytała dzisiaj interpelacje. Od któregoś sierpnia próbuje się czegoś dowiedzieć. Podejrzewa, że znowu dostanie odpowiedź wymijającą, zdawkową i znowu będzie pytał. Stwierdził, że radny nie może tak funkcjonować. Tu jest problem.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że te dwie napisane interpelacje to jego zdaniem, radny Tadeusz Leus nie rozumie co pisze i pisze tylko po to żeby zaistnieć. Odpowiedź na interpelację może być taka jakie zadane było pytanie. I taka odpowiedź jest udzielana. Natomiast jeśli radny sam nie wie o co mu chodzi to trudno domniemywać, że akurat radnemu chodziło o to czy o to. Jest interpelacja, jest odpowiedź. Jeżeli się radny nie zgadza to pisze następną.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.  
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

#### **Nr XXXIII/210/2013**

w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrzowi Golczewa 8 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIII/210/2013 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

#### **Ad. 10. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.**

Andrzej Danieluk powiedział, że sprawozdanie zostało przygotowane i przekazane radnym w formie pisemnej. Poprosił o ewentualne pytania.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał o spotkanie dotyczące rozmów na temat linii napowietrznej nad jeziorem. Zwrócił również uwagę, że jest pewna nieścisłość bądź małe kłamstewko jest napisane, że burmistrz brał udział w zakończeniu roku szkolnego klas VI a burmistrza wcale nie było. Żaden burmistrz nie był.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że prowadził tę sprawę. Poprosił przedstawiciela wysokich napięć ze Stargardu ponieważ wcześniej był naczelnik wydziału wysokich napięć z Poznania i kontynuując poprzednie spotkanie przyglądano się ewentualnej zmianie trasy przebiegu. Ustalenia jeszcze nie zapadły. „Oni” wprowadzili to wieloletniego planu inwestycyjnego na lata 2015-2020 i ta linia ma być zmieniona tylko jest problem taki, że koszt zejścia na linię kablową jest bardzo wysoki i nie wiadomo czy będą te środki mieli. „Oni” twierdzą, że kilometr kosztuje 5,5 mln zł gmina ma inne zdanie i poproszono zakład pana Brzostka o ekspertyzę. Do tej pory nie zajmował się tym ale wykona taką przymiarkę.

Edward Żurawski radny zapytał o spotkanie w pkt. 22 Władysław Kotwas – Elektrownie wiatrowe i w pkt. 32 Zbigniew Idziaszek – Pełnomocnik Spółki MADAMA. O co tam chodzi?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że pan Kotwas był przedstawicielem małych elektrowni wiatrowych nie interesują ich wiatraki tylko panele fotowoltaiczne. Szukają terenów jak najbliższej GPZ. Zostały pokazane mu tereny jakie istnieją. Przekazano mu, że musi dotrzeć do tych

ludzi. Dobrze by było gdyby weszli na naszą działkę. Bardziej interesuje go prawa strona a nie lewa jadąc Słoneczną. Firma będzie rozmawiała z właścicielami gruntów. Ich interesuje do 2 ha powierzchni.

Grzegorz Chłopek radny poprosił o udostępnienie danych tej firmy KRS albo NIP.

Józef Malec odpowiedział, że powinien mieć prospekt tej firmy i przekaże go radnemu.

Edward Żurawski radny poprosił o odpowiedź na drugie pytanie.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że wpisał tylko raz pełnomocnika sp. Madama. Tych spotkań było mnóstwo. Są spotkania na bieżąco. Wszystko co popsuli państwo Kołodzińscy jest naprawiane żeby w końcu ta ubojnia się otworzyła. Idzie to bardzo opornie ale cały czas są próby.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że w pkt 7 jest chyba błąd pisarski nie wrzesień a czerwiec. Wtedy było umówione spotkanie pana burmistrza z przewodniczącą Rady i pani Danusia powiedziała zupełnie co innego nie to co jest wpisane w sprawozdaniu.

Andrzej Danieluk burmistrz poprosił, żeby radni nie wymyślali jakiś podtekstów bo Burmistrz to nie oznacza, że to był on. Burmistrz to jest osoba, mógł to być pan zastępca.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jeżeli tam był pan zastępca to burmistrz mógł się z nią spotkać.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie wiem, kto był na tym spotkaniu, ale sobie przypomni, sprawdzi to. Potwierdził, że jednak on był na tym spotkaniu.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że dostała inną informację. Powiedziała, że kolejne spotkanie miało odbyć się 2 lipca i pani Danusia też udzieliła jej pewnej informacji ale też zupełnie innej niż w sprawozdaniu. Powiedziała, że burmistrz ma wszystko zapisane i ona też ma wszystko zapisane i chciała to wyjaśnić. Chciała spotkać się z panem burmistrzem. Spotkanie z 2 zostało przełożone na 3 a w sprawozdaniu nie ma żadnego spotkania w tym dniu. Pan burmistrz miał tak ważne spotkania, że nie znalazł nawet pół godziny. Chciałaby wiedzieć gdzie pan burmistrz był w tym czasie. Zapytała czy to jest takie śmieszne?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że jest to śmieszne bo pan Leus od 2 lat się pyta gdzie burmistrz był 26 sierpnia. To jest śmieszne. Wypisywane są tylko rzeczy najważniejsze. Stwierdził, że ma wszystko zapisane. I odpowie co dokładnie robił tego dnia. Stwierdził, że jest chore to co tu się dzieje.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że chciała rozmawiać z burmistrzem w ważnej sprawie. Nie udało jej się to. W sprawozdaniu są zupełnie inne informacje niż te które uzyskała od pani sekretarki. Są to rozbieżne informacje więc chciała to wyjaśnić.

Tadeusz Leus radny zapytał o spotkanie w pkt 5 Ryszard Sobieralski – Zmiany w prawie dotyczące

odpadów stałych i ciekłych. Zapytał jakie prawo w jakim sensie się zmieniło? O co chodzi? Co z tego wynika? Stwierdził, że burmistrz będzie krzyczał, że znowu kłamie. W sprawozdaniu nie jest to ujęte ale na jednym portalu internetowym zauważył, że 28 sierpnia pan burmistrz miał spotkanie w Kamieniu w restauracji a tego nie ujął a chciałby wiedzieć z kim pan burmistrz się spotykał i czy to było spotkanie służbowe.

Przewodnicząca obrad poddała przyjęcie sprawozdania pod głosowanie.

Tadeusz Leus radny zwrócił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że nie dostanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami 6 głosami „za” 5 głosami „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

#### **Ad. 11. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.**

Beata Pastryk przewodnicząca Rady Miejskiej w Golczewie przedstawiła korespondencję jaka wpłynęła do Biura Rady w okresie między sesjami.

Pan Ryszard Tesarski wniósł o wypłacenie odszkodowania dot. wiatraków.  
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy – prośba o informacje które mają określić oczekiwania społeczeństwa dot. ochrony przyrody w lasach państwowych.

Pismo z Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie dot. złożonej skargi w sprawie podjętej uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie. Została zobowiązana do złożenia wyjaśnień. Przekazała je. Pismo zwrotne w tej sprawie nie wpłynęło. Uchwała została podjęta zgodnie z prawem. Przedstawiła treść odpowiedzi, jaką udzieliła na pismo.

Pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dot. obowiązku publikacji zmian uchwały budżetowej. Przedstawiła treść pisma.

Poinformowała również, że zwróciła się do pana burmistrza z pismem w sprawie informacji jakie ukazały się w prasie i mediach lokalnych dot. zatrzymania pana burmistrza przez policję i stwierdzenia, że kierował samochodem służbowym pod wpływem alkoholu. Przedstawiła treść pism.

Wpłynęły dwa pisma od państwa Tormanen. Z ich treścią radni zostali zapoznani na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady.



Pismo z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dot. wysokości dofinansowania jakie uzyskała parafia rzymsko-katolicka w Kozielicach.

Pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie analizy sprawozdań z wykonania operacji finansowych za drugi kwartał 2013 r.

22 czerwca 2013 r. uczestniczyła w uroczystym zakończeniu II roku Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Golczewie. Zwieńczeniem całorocznej pracy Uniwersytetu była konferencja pod tytułem „Smak życia – aktywny senior”. Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku jak zwykle zadbało o bogaty program i piękną oprawę konferencji. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością senator Pan Sławomir Preis.

28 czerwca 2013 r. uczestniczyła w otwarciu nowo powstałego punktu przedszkolnego „Kubusiowa Kraina” w Wysokiej Kamińskiej. Do punktu przedszkolnego uczęszczają dzieci trzy i czteroletnie. Należy zaznaczyć, że przedszkole prowadzone jest przez Fundację Familijny Pozna przy udziale Gminy Golczewo.

3 lipca 2013 r. spotkała się z Komendantem Powiatowym Policji Panem Krzysztofem Sito. Spotkanie odbyło się w Kamieniu Pomorskim. Tematem spotkania było bezpieczeństwo publiczne w gminie Golczewo.

14 września 2013 r. uczestniczyła w VIII Powiatowych Zawodach Sportowo-Strażackich, które po raz pierwszy odbyły się w Golczewie na Stadionie Miejskim. W rywalizacji brały udział 23 zespoły z całego powiatu. Zwycięską okazała się drużyna OSP Gostyń, drugie miejsce drużyna OSP Kretlewo a trzecie OSP Golczewo.

Teresa Waszczenko radna odniosła się do pisma, dotyczącego skargi na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie. Powiedziała, że już wszystko sobie wyjaśniły a w tym piśmie jest przekłamanie.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że sprawa skargi została zakończona.

#### **Ad. 12. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.**

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że kto z kim przystaje takim się staje. Powiedział, że jest pewna niekonsekwencja w tym co robi przewodnicząca Rady. Po co odczytała drugą interpelację. Pierwsza była odczytana z odpowiedzią, drugiej jeszcze nie ma i się do niej wróci.

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że pan burmistrz przygotowuje jeszcze odpowiedź na drugą interpelację. Art. 5 ustawy o zamówieniach publicznych pozwala na skorzystanie z trybu z wolnej ręki mówi nie tylko o tym, że jest dla usług zastępstwa procesowego art. 5 ust. 1b, ale mówi, że są to usługi lub doradztwo prawne w zakresie zastępstwa procesowego. Nie tylko samo zastępstwo ale też doradztwo. Powiedział, jak to wygląda. Firma przychodzi, przegląda księgi. Sprawdzają gdzie się da odzyskać VAT. Występują o interpretację podatkową. Jeżeli ta interpretacja jest korzystna to

występują o zwrot VATu. Jak są decyzje ostateczne to pieniądze wpływają do gminy. Nie ma żadnego ryzyka ponieważ sam organ mówi „mam wam oddać” i oddaje. Firmie się nic nie płaci do momentu, kiedy nie odzyska. Jak odzyska to dostaje procent od tego ale nie więcej jak jakaś tam kwota. Nie ma tej kwoty która się zapłaci firmie w wydatkach bo nie wiadomo ile odzyska. Tak samo w dochodach nie ma tego co odzyska. Firma na swoje ryzyko patrzy. Jeśli stwierdzi, że nic się nie odzyska to pracuje za darmo. Jak coś odzyska to od tego dostaje procent. To nie są pieniądze, które gmina musi sama z siebie wyłożyć ryzykując. Na razie jest doradztwo w zakresie zastępstwa jak dostaną interpretację, że można to odzyskać, to wtedy zacznie się dopiero postępowanie podatkowe właściwe gdzie firma wystąpi w imieniu gminy o zwrot. Wtedy dopiero będzie zastępstwo. Dlaczego jest to z wolnej ręki? Bo tylko oni wiedzą jak to zrobić. Wymyślili sposób na odzyskiwanie VATu. W wielu gminach w województwie funkcjonują. Gmina, dopóki nie wpłyną pieniądze ze Skarbu Państwa, nic nie musi im płacić.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że jako doradca podatkowy zwrócił uwagę kilka lat temu na to, że jest możliwość odzyskiwania VATu przez samorządy. Po dłuższym okresie okazało się, że nie tylko on na to wpadł ale inne gminy też. 300 gmin w Polsce odzyskuje VAT. Kluczbork odzyskał 5 mln zł VATu. Stwierdził, że w naszej gminie idzie to topornie. Obawia się, że takie interpelacje mogą zablokować cokolwiek. Jest duża szansa na odzyskanie tych pieniędzy. Fajnie by było gdyby się to udało. W przyszłorocznym budżecie można już zaplanować dodatkowe pieniądze z tego tytułu bo już wiemy, że takie pieniądze będą.

### **Ad. 13. Wolne wnioski i zapytania.**

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział radnemu Tomaszowi Bartniczukowi na pytanie zadane na Komisjach. Powiedział, że jest taka możliwość. Postara się przeciągnąć ten temat do świąt. Na 1 listopada cmentarz będzie wyczyszczony jak co roku. Przez zimę będzie to monitorowane potem wróci do tematu.

Na pytanie radnego Grzegorza Chłopka dotyczące bajora na Osiedlu Zdrojowym odpowiedział, że nie ma tam śmieci. Wyda polecenie żeby ten teren był wyczyszczony z krzaków. Nie będzie stać gminy na zagospodarowanie tego terenu. Nawiązując do pytania radnego Tomasza Bartniczuka to jest możliwość wydzierżawienia tego terenu.

Na pytanie radnej Danuty Bednarz odpowiedział, że trzeba się zgłosić do fachowców w sprawie zmij, zaskrońców. Polecenie w tym temacie już zostało wydane pracownikowi ochrony środowiska.

Lech Ferdynus radny powiedział, że mieszkańcy zwracają uwagę, że idąc do sklepu Polo-Market brakuje odcinka chodnika. Trzeba iść kawałek drogą a ruch nie jest mały. Zapytał czy byłaby możliwość żeby coś w tym zakresie zrobić? Podziękował za wyczyszczenie skarpy z krzaków na ulicy Witosa przy parkingu. Ładnie już to wygląda. Jest jeszcze prośba od mieszkańców czy nie dałoby rady przecieniować drzewa tak przyciąć żeby trochę więcej słońca mieli od strony południowej.

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że jest to teren Spółdzielni Zdrój i to oni powinni zadbać o ten teren. Gmina co jakiś czas im pomaga. Trzeba policzyć koszty ale myśli, że przedziedzenie będzie możliwe natomiast te duże drzewa to skontaktuje się z panią Prezes Ciężyk.

Może jakieś gałęzie się przytnie żeby trochę jaśniej było. Odnośnie chodnika to jest to sensowny pomysł tylko czy środków starczy. Gmina się rozwija bardzo dobrze. Nie sądzi, żeby opozycja mogła przeszkodzić w rozwoju tej gminy. Obojętnie co zrobi to Gmina będzie dobrze stała finansowo. Z roku na rok coraz lepiej. Myśli, że jeśli opozycja nie będzie przeszkadzać to w przyszłym roku można spróbować tą inwestycję zrobić. Nie odpowie na to pytanie dzisiaj ponieważ musi zobaczyć koncepcję, propozycję. Ile to będzie kosztowało bo to jest najważniejsze. Jeżeli będzie całość i ktoś tego nie zablokuje to może po kawałku lub wspólnie z Polo Marketem się zrobi.

Jaromir Marks radny podziękował panu burmistrzowi za uprzątnięcie ulic Warszawskiej, Dworcowej i częściowo Niepodległości. Często było to wspomniane. Powiedział, że słyszał że strażacy mają problem z oponami w jednym z wozów strażackich oraz z bramą która była remontowana.

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że wszelkie służby mundurowe powinny być priorytetem. Straż pożarna nigdy nie otrzymywała tyle środków co teraz. Z tego co wie to brakuje opon do średniego wozu bojowego. To nie jest duży koszt. Są to 2 tys. zł. Oszczędności będą z jego wynagrodzenia. Jeśli chodzi o bramę to 3 października ma być już oddana.

Janina Kołodzińska radna zapytała o zamieszczenie nekrologu pana Mazurskiego na stronie internetowej. Dlaczego pani Przewodnicząca nic w tej sprawie nie zrobiła? Nekrologu pana Mazurskiego nie było na stronie. Uważa, że był to poważny błąd. Brak szacunku dla tego człowieka. Ukazała się informacja jako wspomnienie, sprawozdanie pani dyrektor Aldony Kaczmarek.

Przewodnicząca obrad wyjaśniła, że w poniedziałek zadzwoniła do urzędu ale pan burmistrz był nieobecny. Poprosiła sekretarkę aby zapytała dlaczego nie ma informacji na temat śmierci pana Mieczysława Mazurskiego na stronie urzędu i czy zamieszczone będą kondolencje? Otrzymała informację zwrotną, że pan burmistrz się zastanawia. Zadzwoniła kolejny raz i przekazano jej, że informacja zostanie umieszczona po pogrzebie.

Andrzej Danieluk powiedział, że jest w bliskich stosunkach z doktorem Mazurskim. Odpowiadając na pytanie radnej Kołodzińskiej, powiedział, że jak niektórzy lubią błyszczeć przed kamerami inni wolą być w cieniu. Jak ci pierwsi nie rozumieją tych drugich tak syty głodnego. Bierze na siebie całą winę jeżeli to jest wina.

Teresa Waszczenko radna podziękowała wszystkim, że byli z nią w trudnych dla niej chwilach. Ten temat jest świeży i będzie zawsze świeży. Nie wie czy nie jest jej w tej chwili przykro.

Przewodnicząca rady zwróciła się do radnej Teresy Waszczenko i powiedziała, że bardzo jej współczują i są z nią w tych trudnych dla niej chwilach.

Danuta Bednarz zapytała jak daleko posunięte są prace w sprawie położenia chodnika w kierunku cmentarza który będzie służył nie tylko mieszkańcom Wysokiej. Przypomniała, że od dwóch lat przeznaczają środki z funduszu sołeckiego na ten cel. Wspomniała również, że Rada Sołecka miała otrzymać 1% od wydobycia żwiru w Wysokiej Kamińskiej i nic w tym temacie się nie dzieje.

Zapytała co się dzieje z Węglobudem? Czy to powstanie?

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że w pierwszej sprawie odpowie na piśmie bo sprawą zajmuje się pan Malec a musiał wyjść. W drugiej sprawie powiedział, że przewidziane jest zrobienie rowu odwadniającego. Nie ma sensu robienia chodnika jeśli nie będzie odwodnienia. Cały teren po lewej stronie, jak się idzie od ronda w stronę cmentarza, jak mocno pada jest zalany i to trzeba odwodnić. Do 15 października powiat ma prace wstrzymane. Jest już cała dokumentacja na wycięcie krzaków i mają prace ruszyć po 15 października. Chcą to ciągnąć po obu stronach drogi. Jak będzie rów wyczyszczony można dopiero zająć się chodnikiem. Podtrzymuje swoją deklarację, że jak sołectwo odda swoje pieniądze to gmina dołoży drugie tyle nawet jak radni nie będą się zgadzali.

Tadeusz Leus radny zapytał o drogę między Kłębami a Włodzisławiem. Niedokończone jest położenie dywanika asfaltowego a miał być położony do krzyżówki na Kłodzino. Co w tym temacie się dzieje. Czy zapomniano już o tym? Czy są podjęte działania w tym kierunku żeby to było skończone? Stwierdził, że droga od krzyżówki do Kłodzina jest w katastrofalnym stanie. Wnosi o jej zamknięcie lub należało by podjąć jakieś działania żeby tę drogę naprawić. Grozi tam niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia jadąc tą drogą.

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że za tę drogę odpowiedzialny jest Powiat. Powiedział, że monituje Powiat. Na zebraniu sołeckim było pytanie o tą drogę. Interweniował u starosty. Jest umówiony w sprawie obu dróg jeśli uda się dogadać z właścicielem zwirowni a jeśli nie to będzie rozmawiał ze starostą co dalej.

Teresa Waszczenko radna zwróciła uwagę na dwa wystające budynki na ulicy Niepodległości. Stwierdziła, że są tam potrzebne barierki bezpieczeństwa dla przechodzących tamtędy dzieci. Duży podmuch powietrza przejeżdżających dużych samochodów może spowodować nieszczęście. Jest tam wąski odcinek do przejścia. Może interwencja u zarządcy dróg?

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że odpowiedź Zarządy Dróg Wojewódzkich jest zawsze jednakowa. Był odbiór chodników w Kretlewie i Baczysławiu. Są tam postawione kamienie. Jego zdaniem nie powinno ich tam być bo stwarzają niebezpieczeństwo. Zwrócił uwagę Zarządowi Dróg ale otrzymał odpowiedź, że nie mają na to środków i można zrobić to na własny koszt. Myśli, że i w tej sprawie otrzyma taką odpowiedź. Jest za tym, żeby to zrobić i zrobi to.

Grażyna Adamczyk sołtys Sołectwa Samlino zwróciła uwagę, że droga na torfy jest już prawie nieprzejezdna. Nie można przejść a jest tam plac zabaw.

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, żeby takie pytania kierować do radnych. Wyjęte z budżetu kilka milionów złotych tylko po to żeby dokuczyć burmistrzowi. Jak radni pozwolą realizować to co chce zrobić to droga będzie zrobiona. Poprosił aby wszyscy sołtysi mówili o swoich bolączkach radnym bo są potężne. Budżet jest jaki jest. Radni doskonale wiedzą jak wydawać pieniądze tylko nie ma propozycji skąd wziąć te pieniądze.

Jaromir Marks radny w imieniu mieszkańców bloku 35a na ulicy Niepodległości pyta czy byłaby

możliwość żeby gmina wystąpiła o ograniczenie prędkości. Bardzo szybko wjeżdżają tam samochody od strony Upadłych.

#### **Ad. 14. Zakończenie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XXXIII sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 20 listopada 2013 r.

Protokołowała:

*Podinspektor*

*Magdalena Zajac*

Przewodniczyła:

*Przewodnicząca Rady*

*Beata Pastryk*